KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Lutego. Rok 1863. № 33. 30 Stycznia / 11 Lutego Rok 1863.

Środa. Wschód Słońca g. 7 m. 26, Zachód „ „ 5 „ 4 | Jutro, SS. Gaudentego B. W. i Eulalji P. Tłusty Czwartek.

Jutro, jak już donieśliśmy, przypada Odpust w Kościele PP. *Sakramentek* na Nowem-Mieście.

Najjaśniejszy Pan w skutku przedstawienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Namiestnika, Najłaskawiej dozwolić raczył wychodźcy polskiemu Tomaszowi *Skrodzkiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadzie Ukazu Najwyższego z d. 15 (27) Maja 1856 roku. (Dz: Pow:).

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zamianowała Doktora Filozofji Henryka *Struve* p. o. Adjunkta do wydziału Logiki w Wydziale Filozoficzno-Historycznym Szkoły Głównej w Warszawie. (Dz: Pow:).

Jenerał-Adjutant Nazimow, telegramem z dnia 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. z Wilna datowanym, donosi co następuje:

Jenerał Maniukin w nocy z dnia 25 na 26 (z 6 na 7 b. m.) dognał bandę buntowników do pięciu tysięcy ludzi wynoszącą, w Powiecie Bielskim w miasteczku Siemiatycze, która przyjęła go wystrzałami z broni palnej i raniła 12tu ludzi, w liczbie których był jeden Sztabs-Oficer i 5u Ober-Oficer. O świcie szturmował on Siemiatycze, zniósł całą bandę, do tysiąca jest zabitych i rannych. Siemiatycze pożarem zniszczone. (Dz: P.)

Małoletni ujęci przy ściganiu band, a niemający lat popisowych. policyjnie karani, a następnie Zwierzchności domowej oddawani zostają.

O ile są uczniami Szkół, o przypuszczeniu ich na powrót do zakładów naukowych, oraz o sposobie i warunkach przyjęcia, stanowi Władza Edukacyjna. (D. P.)

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 150, dla Kościoła Parafjalnego w wsi Cieszęcinie, przez Antoniego *Chełmickiego*, właściciela folwarku Kaski i Dębie w Okręgu i Powiecie Wieluńskim położonych, uczynioną.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Scholastyki z Klickich *Ostaszewskiej*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele Śgo Krzyża; na którą Familja, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Ludwik *Wyczałkowski*, b. Obywatel ziemski Gub: Płockiej, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 9 b. m. zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dnia jutrzejszego o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski.

Pozostała Wdowa po ś. p. Emilu *Raeschke* Dorota z Damroschów, składa najczulsze podziękowanie Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, za odprowadzenie zwłok jej Męża w dniu 9 b. m., na wieczny spoczynek, osobliwie Panom W. i S., którzy na swych barkach dopełnili tej ostatniej posługi dla nieboszczyka.

Dowiadujemy się o śmierci Stanisława *Chłapowskiego*, znanego i poważanego Obywatela w W. X. Poznańskiem. Umarł on dnia 6 b. m.

W Poznaniu zmarł Hr: Adam *Sołtan*.

„W dniu 1 Stycznia, kiedy ogół wita nadzieją poczynający się Rok Nowy, zakończył tę ziemską pielgrzymkę w Dobrzykowie ś. p. Henryk *Moldenhawer*, b. Oficer b. Wojska Polskiego, pozostawiwszy w sieroctwie 7ro dzieci i ciężko strapioną małżonkę. Kto tylko miał sposobność poznać ś. p. *Henryka*, widział w nim jednego z tych rzadkich ludzi, co jednając sobie serca wszystkich, żadnego nie mogą mieć nieprzyjaciela. Głęboka religijność, zaparcie się samego siebie, poświęcenie bez granic obowiązkom familijnym cechowały bez przerwy aż do ostatniej chwili wszystkie dni żywota Jego. Skon sprawiedliwego nie powinien zasmucać pozostałej po nim rodziny, bo jak on z pokorą i poddaniem się umiał znosić wszelkie przykrości losu, tak też i każdy z tejże rodziny postępując za jego przykładem wierzyć powinien, że niezgłębiona w swych zrządzeniach Opatrzność, nie pozostawiając nigdy bez nagrody dobrych uczynków, niespodzianemi drogami stratę obecną osłodzić im może.” — J. S.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. N. rs. 1 dla Zakładu Śgo Felixa, na intencję zdrowia.— Od X. K. W. z Paryssowa rs. 1 dla Fr: *Wiśniewskiego*, b. ogrodnika, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Konsul Cesarsko-Austrjacki w Warszawie Baron von *Lederer*, powrócił z Wiednia.

Fligiel-Adjutant N. Króla Pruskiego *Rauch*, przyjechał z Prus.

Pomiędzy nowo wyszłemi dziełami obrazowemi we Francji, zasługuje na powszechną uwagę: „Podróż illustrowana po dwóch światach,” wydana przez F. *Mornard* i *Virbort*. Jest to xiążka zajmującej treści, a nawet odznaczająca się poglądem moralnym.

Dom Zleceń Ziemian w Włocławku. Zanim, w myśl obowiązującej nas Ustawy, będziemy w możności poddać pod zawotowanie zebrania ogólnego Akcjonarjuszów, rozpoznany przez Komitet nadzorczy, z roku ubiegłego billans domu, mamy zaszczyt, na mocy upoważnienia tegoż Komitetu, ogłosić treściwe sprawozdanie. za rok 1862, tudzież donieść, że celem uniknienia zwłoki w uiszczeniu przypadających akcjom procentu i dywidendy, wypłatę tych należności, na podstawie podanego przez nas, a czasowo przyjętego przez Komitet nadzorczy, projektu rozdziału czystego zysku przez działania Spółki osiągniętego, jednocześnie w Kassach naszych w Włocławku i Łodzi, niemniej przez pośrednictwo uproszonych domów bankierskich PP. Leopolda *Kronenberg* i *Lessera-Levy* w Warszawie, zarządziliśmy.— W Włocławku d. 5 Lutego 1863 r. — *Dąmbski*, *Skarbek*, *Słubicki* i *Spółka*.

Wydane przez Dra *Gregorowicza*, Professora higieny w Zakładach Naukowych, dziełko p. n. *Rady dla Matek*, zyskały powszechne uznanie, jako nader treściwie i praktycznie skreślone.

Professor *Fleck* z Drezna, podaje bardzo łatwy sposób osuszania mieszkań w nowo wzniesionych domach i zaraz zamieszkanych. Radzi on palić węgle drzewne lub kok w piecykach przenośnych, przez co najdalej w ciągu dni 8, mieszkanie pozbywa się zupełnie owej wilgoci, jaka zwykle w nowych murach istnieje.

Jak wśród wiosny pękły okowy lodowe w Królewcu, krępujące ruch wolny wód, i na zatoce już puszczają się okręty; powietrze dziwnie ciepłe mają, silne od czasu do czasu zawieruchy z sobą przynosi, lecz mrozu nie mają i jest nadzieja, że w tych dniach żegluga znowu otwartą będzie.

Z powodu silnych mrozów na samym początku tegorocznej zimy, w wielu miejscach ziemniaki, po wądołach i sklepach, pomimo nawet dobrego opatrzenia, wymarzły.

Rzeczą jest godną uwagi, że w Paryżu Kalendarze na rok 1863, ukazały się w nader mniejszej liczbie w porównaniu z rokiem zeszłym, i wyszły z druku bardzo późno.

Obecnie bawi w Rzymie dwóch naszych rodaków, to jest: Hr: Włodzimierz Broel *Plater* i J. Korwin *Cichoński* z Wołynia. Oba oni żyją w wielkim świecie Rzymskim, który jest bardzo ożywiony w tym roku.

Donoszą z Włodzimierskiego na Wołyniu, iż niektórzy właściciele ziemscy, jak np. P. Alexander *Zagórski* z Bużan, i P. Michał *Sołtan* z Bilcza, w zamiarze zmniejszenia pijaństwa, postanowili zamknąć w dobrach swoich szynki, i zamiar ten przyprowadzili do skutku, z wielkiem zadowoleniem włościan tamtejszych.

W r. 1813 już w miesiącu Lutym, widzieć można było pługi pracujące w polach, i wszelką w ogóle roślinność rozwijającą się nadzwyczajnie wcześnie i szybko; obawa zaś późniejszych mrozów, a następnie zwarzenia wszystkiego co tylko zakwitło lub wystąpiło w początkach, okazała się płonną; rok ów był nadzwyczaj pod względem urodzajów obfity. Z owym tedy rokiem 1813tym, po upływie pół wieku, da się porównać bieżący 1863, gdyż dnia 10 Stycznia t. r. mieliśmy 7 i pół stopni ciepła, a przed wieczorem deszcz ciepły tak, że od owej daty rozpoczęto w najlepsze w polu roboty, i wyprowadzono na pole pługi i brony. Być więc bardzo może, że i następstwa tegoroczne czyli urodzaje, wypadną podobnież jak w r. 1813, co daj BOŻE!

Dowiadujemy się z pism publicznych o nowo otworzonym w Wilnie, domie handlowym P. Henryka *Dębskiego*, ze składem nasion, machin, narzędzi rolniczych, cukru i innych przedmiotów; prócz tego zajmuje się expedycją towarów z zagranicy i handlem zamiennym produktów tamtejszych z Królestwem Polskiem. Taki sam dom P. *Dębskiego*, istnieje w Warszawie; dla tego też wiadomość z Wilna o otworzonym tam handlu tego rodzaju, robi nam nadzieję, że P. *Dębski*, znany nam jako człowiek przedsiębierczy, pilny i pracowity, rozwinie tam z równą gorliwością swoją pracę, i niemałą odda przysługę w Guberniach Litewskich.

W Wiedniu umarł temi dniami dziwak pewien, nazwiskiem *Grabow*, który od roku 1783 nie opuścił żadnej reprezentacji w Karls Theater; obliczono, że był przytomnym na przeszło 17,000 przedstawieniach.

Według wykazu pocztowego na rok bieżący w Państwie Austrjackiem, wychodzi 342 pism czasowych. W roku zeszłym rozesłano pocztą 64,334,956 pojedynczych numerów.

W Ameryce ulepszono znowu maszynki do szycia, które tamże zwłaszcza przy obecnym braku rąk do pracy z powodu wojny, nadzwyczaj wchodzą w użycie.

W Anglji Gospodarze wiejscy, używają płotów żelaznych, które składają się ze słupków z żelaza, połączonych z sobą drutem. Płoty te okazały się nadzwyczaj trwałe i pod każdym względem dogodne.

Z Krasnostawskiego. — P. Redaktorze! W jednym z tegorocznych pism warszawskich, wyczytałem pewne ogłoszenie z *Krasnostawu;* w niektórych zaś innych pismach miejscowych Krasnostawskich, czytam o Powiecie *Krasnystawskim*, o Urzędzie *Krasnystawskim* i t. p. Wyrazy podobne są niemiłemi dla ucha Polaka. Miasto, o którem mowa, nazywa się *Krasnystaw*, nie *Krasnostaw*. W rzeczownikach złożonych z przymiotnika i rzeczownika, pierwsza część odmienia się i zgadza się z drugą w rodzaju, liczbie i przypadku, tak jak każdy przymiotnik z swoim rzeczownikiem, np. Krasny-staw, Krasnego-stawu, — wieś Stara-wieś, Starej-wsi, ulica Krzywe-koło, Krzywego-koła, i t. d. W przymiotnikach zaś z podobnych złożonych rzeczowników uformowanych, ponieważ druga część stała się z rzeczownika przymiotnikiem, więc pierwsza część nie może pozostać przymiotnikiem, ale na przysłówek przejść musi, ze zwykłem zakończeniem na *o*; bo przymiotnik nie jest przymiotem przymiotnika, tylko rzeczownika; przysłówek zaś równie do słowa, jak imiesłowu, przymiotnika i innego przysłówka przydaje się. Więc nie mówi się: *Krasnystawski*, *Krasna-stawska*, *Krasne-stawskie*, ale *Krasno-stawski*, *....a*, *....e*. — Jeżeli to zdanie zgadza się z przekonaniem Redaktora, to raczy je ogłosić w *Kurjerze*. — *NN*.

W Kopenhadze zajmują się probami nowego prochu, który robiony jest z papieru, i ma posiadać nadzwyczajne własności strzelnicze. Proch ten robi się ze zwykłego papieru używanego do zawijania lub pakowania rzeczy, który według tego nowego odkrycia, w 10 minut zamienia się w materjał służący do strzelania.

Pani Julja *Filaczyńska*, zeche zgłosić się do Redakcji *Kurjera*, dla otrzymania listu od swego brata.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *6 Lutego.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Następca tronu zajął swe miejsce, poczem rozpoczęły się rozprawy nad adresem. Lord *Derby*, pochwalał neutralność Anglji w Ameryce, ubolewał, że propozycje pośrednictwa Francji odrzucone zostały; uważał uznanie Południa za niewłaściwe, a przywrócenie Unji na dawniejszych zasadach za niemożebne; potępiał mieszanie się w sprawy Duńskie; żartował z ofiarowanego przez Hr: *Russel* schro-

nienia Papieżowi; naganiał uwodzące Grecję postępowanie w przedmiocie Kandydatury Xięcia *Alfreda*, i uuważał ustąpienie wysp Jońskich za szkodliwe interesom Anglji. Lord *Russel*, odpowiedział: że Danja stałaby lepiej w swych stosunkach do Szleswigu, gdyby poszła za jego radą; że Papież sam prosił o schronienie na wypadek powstania, i że Anglja pierwsza zaprojektowała wyłączenie członków rodzin trzech mocarstw opiekuńczych, od tronu Greckiego. Odmowa ze strony Xięcia *Alfreda*, nastąpiła po wyłączeniu innych Kandydatów; co się zaś tyczy spełnienia życzeń wysp Jońskich, to takowe uważa za nader rozsądne. — W Izbie Niższej, przy roztrząsaniu adresu, podobnie przemawiał P. *D'Israeli*. Uważał on blizką wojnę z Chinami za prawdopodobną, i dla tego poczytuje zmniejszenie budżetu za niemożebne. Mniema dalej, że ministerstwo w kwestji Ameryki jest niezgodne. Lord *Palmerston* odpowiedział podobnie jak *Russel* w Izbie Wyższej. Adres przyjęto. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 6go Lutego.* — Dzisiejsze posiedzenie Ciała Prawodawczego, zajęte było rozprawami nad poprawką lewej strony do paragrafu adresu, Mexyku dotyczącego. Pan *Picard* zabrawszy głos, badał przyczyny wyprawy francuzkiej i przyszedł do rezultatu, że wymaganie zaspokojenia pieniężnego Szwajcara *Jecker*, jest jedynym powodem usprawiedliwiającym tę wyprawę, której koniec musi być nieszczęśliwym. Baron *David* utrzymywał, że wyprawa jest usprawiedliwioną przez obrazy i pokrzywdzenia majątkowe, których się dopuścili Mexykanie. Już rząd dawniejszy widział się zmuszonym z tych powodów do zabrania twierdzy *Ulloa*. Honor narodowy wymaga zadość uczynienia za doznaną zniewagę. Musimy, twierdził mówca, skłonić Rząd Mexykański do dania dostatecznych rękojmi dla porządku i bezpieczeństwa naszych ziomków. Jules *Favre* nie zaprzeczał Francji prawa interwenjowania w Mexyku, ale Hiszpanja i Anglja, mają też same interesa co i Francja. Mniemanie, jakoby *Juarez* nie był dość silnym, jest złudzeniem. My, mówił on dalej, mamy obowiązek objaśnić Rząd, jeśli wojnę tę uważamy za niesprawiedliwą. Musimy to wypowiedzieć i odmówić spółdziałania w tem, iżby krew i skarby Francji z naszą odpowiedzialnością marnowane były. W r. z. powiedziano, że należy cudzoziemskiego Xięcia osadzić na tronie Mexykańskim, a teraz P. *Billault* oświadcza, że celem wyprawy jest uzyskanie zadośćuczynienia. *Favre* obwinia Rząd, że zatajał prawdę, skoro kazał odczytywać rozmowę między PP. *Thouvenel* i Lordem *Cowley*. Kreśli on historję całej sprawy Mexykańskiej, i zapytuje, przyszedłszy do *Jeckera*, czy on jest pierwszym, który wikła Francję w sprawę wątpliwą. Historyczne przedstawienie interesu, jaki *Jecker* zrobił w Mexyku, a który Minister angielski nazwał kradzieżą, zakończył odezwaniem się: „Oto jest uczciwość przemysłowa, za którą wojnę prowadzimy.“ Dalej przeszedł do korrespondencji, która wpadła w ręce *Juareza*, i z której się okazuje, że *Jecker* łudził się nadzieją znalezienia poparcia w wysokich Urzędnikach Cesarstwa, na czem się pewno zawiedzie, i że *Monitor* kategorycznie temu niezaprzeczył. Następnie dziwił się że *Jeckerowi* w r. 1862, a zatem po wykryciu jego oszustw, udzielono francuzkie prawo obywatelstwa. Wśród takich okoliczności, prowadził dalej mówca: nie należy się dziwić, że nasze ultimatum oddzieliło od naszej sprawy Anglję i Hiszpanję. W imieniu wszystkich zasad i prawa narodu, oświadcza się on przeciw wojnie z Mexykiem, którą *Juarez*, nawet po stracie stolicy przy pomocy niezdobytych prowincji, będzie mógł prowadzić. Dla dojścia do Orizaba wydano 104 miljony a dla pójścia za Mexyk, nie wystarczą wszystkie skarby Francji. Mówca zakończył wreszcie rzecz swą, porównywając tę wojnę, którą błędem nazywa, z okkupacją Rzymu. *Billault*, ma nazajutrz odpowiadać, tymczasowo zaś oświadczył, że gotów jest oddać pod sąd wszelkie zarzuty Francji czynione.— W zeszły Piątek znany P. *Hume* wezwany został do Tuilerjów, i tam wywoływał duchy w obec Cesarza, Cesarzowej, i wybranego grona osób poufnych.— Dziś 2 okręty *Turenne* i *Jean-Wart*, odpłynęły z wojskami z Cherburga do Mexyku. (Indep: Belge).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Londynu datowane 8go b. m. donoszą, że Anglja, mimo odmowy Xięcia *Koburgskiego*, utrzymuje jego kandydaturę do Tronu Greckiego, i nateraz stara się, aby Greckie Zgromadzenie Narodowe, unieważniło wybór Xięcia *Alfreda*, a natomiast wybrało Królem, Xięcia *Koburgskiego*. W takim razie można się spodziewać dalszego prowadzenia układów.

Podług doniesień z Madrytu, z 9 Lutego, niepowzięto tam jeszcze żadnej stanowczej uchwały w przedmiocie rozwiązania Kortezów. — Z Lizbony piszą, że w porcie Angola parostatek angielski obraził okręt Portugalski, ale dnia następnego udzielił żądane zadość uczynienie. — Przez Wiedeń otrzymujemy wiadomości z Alexandrji dochodzące do 3 b. m. Dnia poprzedniego zjechał tam Vice-Król, i udzielił Konsulowi francuzkiemu najzupełniejsze zadość uczynienie, za zniewagę wyrządzoną jednemu z Francuzów przy kanale Suezkim.

Poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła depesze z Kalkutty, z 8 Stycznia. Wyczytujemy w nich, że w Miakko, rezydencji Mikado (Cesarza Duchownego), miały wybuchnąć rozruchy.—Król Pruski udzielił odpowiedź na adres Izby Panów, którą 9 b. m. tejże Izbie zakommunikowano. Powiedziano w niej, że zupełna zgodność lojalnego adresu z usposobieniem Monarchy, pociesza jego serce. Król uznaje w bezpieczeństwie prawnem, oraz równości praw i opieki dla wszystkich podstawą Państwa, i uważać będzie zachowanie prawa bez naruszenia postępowego rozwoju, za pierwszy obowiązek. Celem jego rządu będzie stale wytrwać na tem stanowisku, ale zarazem być dostępnym wszelkiemu pojednawczemu zbliżeniu, któreby miał na widoku utrzymanie potęgi Prus. (St: An:, Schl: Ztg).

Szarada.

Kto robi *trzecie drugie*, ten niesie zniszczenie,
Drugie pierwsze wyłączne wskaże umieszczenie,
Pierwsza wspak to litera, zna ją ten kto śpiewa,
Druga trzecia woń cudną kwiatem swym rozlewa,
Są w wodzie lub na ziemi zwykle *drugie czwarte*,
Kto *pierwsze drugie* nędzę, ma Niebo otwarte,
Trzeci czwarci nie zawsze drogi tej szukają.
Wszystkie różnemi barwy oczy zachwycają.

(Zeszły Monogram *Senes*).

Wiadomości Literackie.

Nakładem xięgarni Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej, wyszedł *Żywot PANA naszego JEZUSA CHRYSTUSA*, w krótkości opisany przez Leona *Rogalskiego*, z Wizerunkiem ZBAWICIELA, w oprawie. Cena *groszy 15*. Biorącym na tuziny, odstępuje się rabat.

Xięgarnia Adama Karlsbad, przy ulicy Przejazd wprost Długiej, otrzymała do swojej Czytelni następujące nowości: Dziś i lat temu trzysta, J. I. Kraszewskiego; Listki, zbiorek poezji Alexandra Kraushara; Zamieć w stepach, opowiadanie Obywatela z Ukrainy, przez Edwarda Tarnę; Myśl, tomik prac zbiorowych, wydał Henryk Przybysławski; przy tejże xięgarni urządzona jest Czytelnia Francuzka, która ciągle najnowszemi dziełami pomnażaną zostaje; Abonament miesięcznie złp. 3 gr: 10.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych L. Drwalewskiego i Spółki, przy ulicy Nowy-Świat w domu JW. Andrzeja Hr: Zamoyskiego Nr 1245, odebrała następujące nowości literackie: Lewestam, „Historja Literatury Powszechnej”, zeszyt 4, złp. 3 gr: 10; Smith: „Czytania Wieczorne”, (Niedole i Pociechy), powieść z Angielskiego, złp. 1; „Dzieje Węgier” pod względem historycznym, artystycznym, literackim i społecznym, podług najlepszych i najnowszych źródeł, 1 tom, złp. 45; „Żywoty Świętych” starego i nowego Zakonu, na każdy dzień przez cały rok, przez X. Piotra Skargę, tom 1 z przedpłatą na 2gi złp. 24.

DONIESIENIA.

(Art: nad:). — Przybywszy do Warszawy na kilka tygodni za interesami familijnemi i szukając po rozmaitych ulicach Restauracji, w którychby można dostać smacznych a nadewszystko zdrowiu nie szkodzących Śniadań i Obiadów, po dziesięciu dopiero dniach bezskutecznych zabiegów, udało nam się przy pomocy znajomych, znaleźć Restaurację gospodarską, w całem znaczeniu tego słowa, przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, na dole, przez P. Bylińskiego utrzymywaną. W Restauracji tej znaleźliśmy bardzo nawet wykwintne, stosunkowo do ceny, Śniadania i Obiady, a nadewszystko smacznie i zdrowo przyrządzone co Czwartek i Niedzielę Flaki garnuszkowe.—Opuszczając obecnie Warszawę, czujemy się w obowiązku polecić jak najmocniej Zakład P. Bylińskiego wszystkim tym, którzy pragną zjeść smaczny, zdrowy, a nadewszystko tani Obiad lub Śniadanie, nadmieniając, że ceny pierwszych za abonamentem są po Złp. 1 gr: 10, a pojedynczo brane po Złp. 1 gr: 15. — **Edw: Stan:**........ i **Hen: Mar:**..... Obywatele z Sandomierskiego.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791, do Fabryki Kapeluszy ryżowych i słomkowych, potrzebne są **Panny** do szycia słomy i do Strojów; tamże potrzebny jest **Apreter** do prasowania Kapeluszy.

OSOBA z wyższem wykształceniem, posiadająca język francuzki i muzykę, znająca się na gospodarstwie, tak wiejskiem jak i miejskim, mogąca zająć się całym domem chociażby największym, utrzymać rachunki i porządek, pragnie podobnego miejsca, albo też do towarzystwa, lub do zajęcia się wychowaniem i edukacją małych Panienek. Osoby interesowane, raczą zostawić adres w drukarni Kurjera, na ręce Wawrzyńca K.

Rygały po Składzie Mąki, jako to: Skrzynie, Szuflady, Komoda, Waga dziesiętna, Szyldy, Miary i t. p., z powodu zwinięcia Handlu, są do zbycia po cenie niżej kosztu, w pałacu Hr: Ordynata Zamoyskiego, pod Nr 472. Wiadomość u Rządcy.

Po znacznie zniżonych cenach: Albumy do fotografji od Złp. 3, w formacie biletów fotograficznych, do Złp. 90. Bileta fotograficzne znakomitych i zasłużonych mężów, po Złp. 1 gr: 15. Ramki do fotografji od gr: 20. Widoki do stereoskopów, od gr: 13 do Złp. 8. Maszynka stereoskopowa z drzewa, wraz z 12 widokami, Złp. 12. Neceserki od Złp. 6 gr: 20. Kałamarze ozdobne. Broszki od Złp. 2 gr: 10. Bransolety od Złp. 6. Kolczyki od Złp. 1 gr: 15. Spinki, Agrafki i t. d., otrzymał Zakład Litograficzny, Skład Materjałów Pismiennych i Galanteryjny, Felixa Nowakowskiego, ulica Bielańska, Hotel Paryzki, Nr 601 A. 100 arkuszy Papieru listowego i 50 Kopert francuzkich, z wytłoczeniem cyfer, które mogą być wytłoczone na poczekaniu, Złp. 3 gr: 10. Polecam się względom łaskawej Publiczności, iż wszelkie powierzone mnie roboty litograficzne, z największą dokładnością i pospiechem wykonane będą.

GRZYBY LITEWSKIE,

Nadesłano w Komiss

do Składu Wyrobów Chemicznych ANTONIEGO CHŁOPECKIEGO,

przy ulicy Czystej pod Nrem 638 i takowe sprzedają się w większych jako też i mniejszych partjach, po cenach nader nizkich; wyborowe po złp. 3; drugi gatunek po złp. 2 gr: 15, i trzeci po złp. 2, za funt

Potrzebny jest **Uczeń** dobrej konduity, mający lat około 14 lub 16, do Składu Win, pod firmą **Józefa Wolffin,** ulica Długa Nr 547 A.



Fortepjan palisandrowy, zupełnie nowy, o 7u oktawach, z całą platą i szprejcami, jest do sprzedania za Rs. 225, przy ulicy Śto-Jerskiej Nrem 1777, w oficynie na dole po prawej stronie.

Młodzieniec, ukończywszy Uniwersytet, ze stopniem Kandydata prawa, pracujący w Sądownictwie, życzy sobie za stół i stancję poświęcić 3 godziny dziennie, na udzielanie lekcji. Wiadomość u P. Turowskiego, w Biurze Komissji Rządowej Sprawiedliwości, od godziny 9ej z rana, do 2giej z południa.

Koszula damska batystowa haftowana, oraz dwie **Poszewki** batystowe haftowane Paryzkie, z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę, w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Bryczka na resorach używana, na jednego lub parę koni, oraz trzy siodła używane z przyborami, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Stajniach Belwederskich, u Magazyniera P. Obriadina.

W Zakładzie Młyna Parowego na Solcu, są do sprzedania

4 KONIE

robocze mocne.



Dnia 6go b. m. w Piątek, zginęła z ulicy róg Hożej i Kruczej, z pod Nru 1680, **Koza** biała z czarnym łebkiem. Łaskawy znalazca raczy takową odprowadzić lub dać znać gdzie się znajduje, za nagrodą Rs. 2.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła st: 0. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Verbum nobile.* — *Małżeństwo przy latarniach.—Divertissement.*

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 9 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 30; żyta od rs. 3 k. 25 do rs. 3. k. 45; Owsa rs. 1 k. $87\frac{1}{2}$; kartofli od kop: 90 do rs. 1. — Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. $37\frac{3}{4}$, do rs. 1 k. $42\frac{1}{2}$, za garniec od kop: 45 do kop: $46\frac{1}{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.